

SŁOWO

WILNO, Czwartek 5 października 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefon: Redakcji—17-82. Administracji—228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO nr. 80259. W sprzedaży detal. cena jednego numeru 20 gr.

Opiata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rekwizytów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
MORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N.ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”

DRUJA — Kowkin.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 F. Gurwicz
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. ŚWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetonowe ul. 3 Maja 9.
SZARKOWSZCZYNA, M. Mindel, siadapte zny.
WOŁOZYN — Liberman, Kiosk gazetonowy
WARSZAWA — Kłosek Księg. Kol. „Ruch”.

Echa zamachu na kanclerza Dollfussa

STAN ZDROWIA KANC. DOLLFUSSA

WIENIEŃ. Pat. — Kanclerz Dollfuss spędził noc i dzień dzisiejszy spokojnie. Stan zdrowia kanclerza jest zadawalający. W dniu dzisiejszym kanclerz obchodził 41-ą rocznicę swych urodzin. Zarówno z tego powodu, jak i z powodu uniknięcia niebezpieczeństwa śmierci kanclerz przyjął w godzinach popołudniowych szereg osób, które składały mu życzenia. Dzienniki oświadczają, że zamach był przez Dertila zgóry przygotowany w porozumieniu z innymi jego przyjaciółmi politycznymi.

WIENIEŃ. Pat. — Sprawca zamachu na kanclerza Dollfussa zeznał, że nie miał zamiaru zabić kanclerza, chciał tylko zwrócić uwagę, że jest pewna osoba, która nadaje się na stanowisko kanclerza. Nazwiska tej osoby Dertil jednak nie wymienił. Rewizja przeprawiona u przyjaciół Dertila nie dała rezultatów.

KONDOLENCJA MIN. BECKA.

GENEWA. Pat. — Minister spraw zagranicznych Beck wystosował do kanclerza Dollfussa telegram, w którym wyrażając oburzenie z powodu zamachu, wina szczęśliwego ocalenia, życząc prędkiego powrotu do zdrowia.

GRATULACJE DLA KANCLERZA

WIENIEŃ. Pat. — Kanclerz Dollfuss otrzymuje ze wszystkich stron kraju i z zagranicy objawy sympatii i gratulacje z powodu szczęśliwego ocalenia. Do mieszkańca kanclerza zgłasza się wiele osobistości celem złożenia mu swych życzeń. Wczoraj wieczorem od była się przed pałacem kanclerskim i przed mieszkaniem prywatnym Dollfussa wielka manifestacja. Wicekanclerz Fey wygłosił przemówienie, zaznaczając, że wszyscy patrioci austriaccy, jak jeden mąż stoją przy kanclerzu i żywiący nie uznające tej zasady bezwzględnie wydalą ze swoich szeregów. Zamach austriacki — głosi komunikat — świadczy, że rozstrój wewnętrzny Austrii postąpił już daleko i że zbrodnicze elementy marksistowskie znalazły obecny moment za odpowiedni do działania.

trajacy, jak jeden mąż stoją przy kanclerzu i żywiący nie uznające tej zasady bezwzględnie wydalą ze swoich szeregów. Zamach austriacki — głosi komunikat — świadczy, że rozstrój wewnętrzny Austrii postąpił już daleko i że zbrodnicze elementy marksistowskie znalazły obecny moment za odpowiedni do działania.

KOMUNIKAT PARTJI NARODOWO-SOCJALISTYCZNEJ.

BERLIN. Pat. — W związku z zamachem na kanclerza Dollfussa ogłoszony został przez korespondencje narodowo-socjalistyczną komunikat, podkreślający, że partia narodowo-socjalistyczna zawsze potępiała i odrzucała tego rodzaju akty gwałtu i że nigdy nie posługiwała się środkami walki politycznej, zaś

Rozmowy polsko-niemieckie w sprawie ożywienia stosunków gospodarczych

WARSZAWA (tel. wł.). — Z kół dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że przy okazji omawiania innych spraw na terenie Genewy, bawiący tam ekspedyci ekonomiczni polscy i niemieccy przeprowadzili ogólną rozmowę na temat stosunków gospodarczych polsko-niemieckich, wyrażając pogląd, że stosunki te winny ulec poprawie. Równoległe ze strony polskiej nie mieckiej w Warszawie podjęta została w ostatnich dniach inicjatywa rozpoczę-

BERLIN. Pat. — „Berliner Tageblatt” donosi — jakoby z miarodajnego źródła — że austriacka rada ministrów na nadzwyczajnym posiedzeniu uchwaliła w najbliższych dniach ogłosić dekret, wprowadzający zpowrotem karę śmierci w Austrii.

cia rozmów z Rządem polskim na temat utrzymania dotychczasowych obrotów handlowych polsko-niemieckich oraz ich ewentualnej rozbudowy. Jak słychać polskie czynniki miarodajne zajęły wobec tej inicjatywy w zasadzie przychylnie stanowisko, wyrażając pogląd, że rozpoczęcie rozmów polsko-niemieckich wydaje się obecnie wymarzeniem i porządkiem dla obu stron interesów gospodarczych.

Wizyta Paul Boncoura w Polsce nastąpi w połowie listopada lub w grudniu

GENEWA (tel. wł.). — Z kół zbliżonych do delegacji francuskiej, dowiadujemy się, że minister Paul-Boncour przybędzie z oficjalną wizytą do Polski po zakończeniu nadchodzącego okresu prac

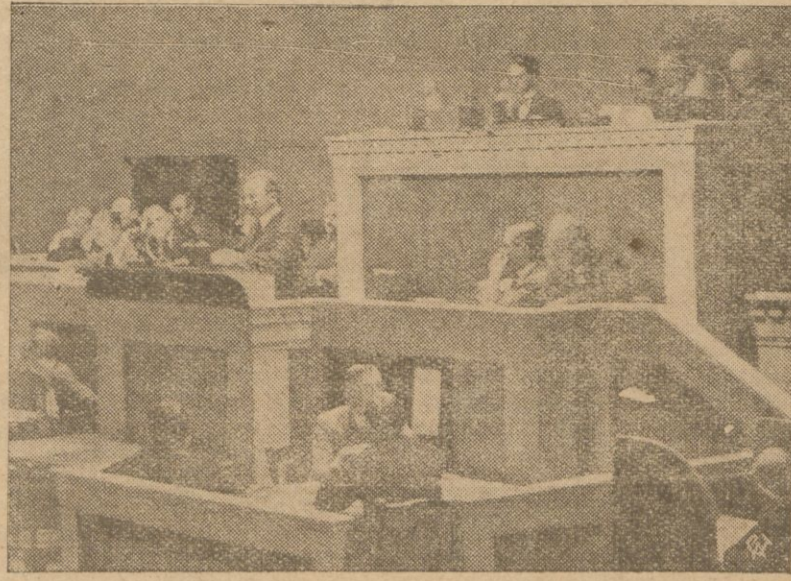
rozbrojeniowych w Genewie. Należy więc liczyć się z jego przyjazdem w drugiej połowie listopada lub początkach grudnia roku bież.

Proces o zabójstwo Tad. Hołówwki

SAMBOR. Pat. — W dniu 4 bm. w dalszym ciągu procesu samborskiego trybunał odczytał szereg dowodów. Między innymi odczytano artykuł „Surmy”, dotyczący osoby ś. p. Hołówwki. Artykuł ten gwałtownie sformułował atakując ś. p. Hołówwkę. Następnie odczytano „Dziśniej przykazani dla członków OUN”. Zkolei odczytano ustęp z czasopisma „Echo Zagłębia Naftowego” wychodzącego w Borysławiu. W czasopiśmie tem wiadomość o przyjeździe ś. p. Hołówwki do Truskawca ukazała się w dniu 30 sierpnia 1931 r. Jak wiadomo oskarżony Motyka w czasie przewodu sądowego zeznał, zmieniając swe pierwotne zeznania złożone w śledztwie, że o przyjeździe ś. p. Hołówwki do Truskawca dowiedział się w pierwszych dniach sierpnia nie od Bunija, lecz z gazet. Przewodniczący zauważa, że niemożliwe jest, aby oskarżony dowiedział się z gazet o przyjeździe ś. p. Hołówwki z początkiem sierpnia, skoro „Echo Zagłębia” kolportowane było w Truskawcu dopiero w dniu 31 sierpnia.

nastąpił czyn zbrodniczy, i że Bunij przyłączył się do grupy zamachowców celem pewniejszego wykonania zbrodni. Po samo prokurator mówi odnośnie do oskarż. Motyki. Co do Baranowskiego zaznacza, że dostarczył on Hnatowi rewolwera, a więc wykonanie zbrodni popierał, udzielał pomocy i czynił wszystko dla pewniejszego wykonania jej. Adwokat Szuchewicz sprzeciwia się wnioskowi prokuratora i żąda skierowania sprawy do śledztwa. Wezwany przez przewodniczącego adw. Szuchewicz precyzuje jednak inaczej swój wniosek, odnośnie zaś do wniosku prokuratora sprzeciwia się tylko kwalifikacji morderstwa „zasadniczego”. Adw. Szuchewicz przemawia w imieniu oskarżonego Bunija.

Z parlamentu świata



Fragment z sali obrad 14-jej sesji Zgromadzenia Ligi Narodów. Na trybunie kanclerz austriacki Dollfuss.

77-ma sesja Rady Ligi Narodów

GENEWA. Pat. — W dniu 4 bm. rozpoczęła się 77-ma sesja Rady Ligi Narodów, która obradować w nowym składzie. Ohwilowo z pośród nowych członków Rady uczestniczyli tylko w obradach Australja i Danja, gdyż delegat Argentyny nie przybył jeszcze do Genewy. Pierwsze posiedzenie nowej Rady było bardzo krótkie. Rada ograniczyła się do ustalenia porządku dziennego sesji i zatwierdzenia decyzji o utworzeniu nowego niestalego

miejsca w Radzie. Na poufnym posiedzeniu Rada ustaliła listę referatów poszczególnych spraw. Sprawy gdańskie referować będzie w dalszym ciągu delegat W. Brytanji.

Min. Beck u prez. Rauschninga

GENEWA. Pat. — Prezydent Senatu gdańskiego dr Rauschning podejmował w dn. 4 bm. śniadaniem ministra Becka.

Dymisja gabinetu w Hiszpanji

MADRYT. Pat. — Kortezy 181 głosami przeciwko 91 uchwaliły wotum nieufności gabinetowi Lerroux. Po posiedzeniu Lerroux udał się do prezydenta celem wzięcia mu do misji rządu.

GROŹNY POŻAR w Hollywood

LOS ANGELOS. Pat. — Publiczny park położony na wzgórzach w okolicach Hollywood na wzniesieniu był dzisiaj przez groźny pożar. W ogniu znalazło śmierć wiele nocujących w parku bezrobotnych. Na miejscu pożaru znaleziono 33 zwłone trupy. Poza tem około 150 osób doznało dotkliwych poparzeń.

W oczach Zachodu Paul Boncour o polskiej ewolucji

Minister spraw zagranicznych Francji, Paul-Boncour, zapowiedział naczelnemu dyrektorowi Ajencji „Iskra”, Mieczysławowi Ścieżkińskiemu, przyjazd do Polski.

Zapowiedź tę poprzedziła bardzo charakterystyczna rozmowa pomiędzy francuskim mężem stanu a polskim publicystą. Znalazła swój wyraz w tej rozmowie cała głębia uczuć przyjaźni i sympatii, z jaką oba państwa od noszą się do siebie. Ale poza tą tradycyjną już, manifestacją przyjaźni uczucie było w słowach min. Paul-Boncoura coś więcej jeszcze. Był wyrażeniem uznania i podziwu dla kierunku politycznego, który od przeszło 7-miu lat steruje losami państwa polskiego. „Ta droga polityka — oświadcza Paul-Boncour — którą prowadzicie, ta polityka, która poproszyła koleje wasze stosunki z Niemcami, Gdańskiem i ZSRR, jest śledzona we Francji z największym zainteresowaniem”. Dwukrotnie w ciągu ważnej rozmowy padło przypomnienie roku 1926. Dwukrotnie minister Paul-Boncour powołał się na tę zwrotną w dziejach wyswobodzonej Polski datę.

Bo w tym przełomowym czasie Paul-Boncour zwiędził po raz pierwszy Polskę, był u nas, poznał nasz kraj i społeczeństwo. Cierpieniem francuskiego polityka był wtedy Józef Beck on to towarzyszył Paul-Boncourowi w wyecie do Polski. I traf sprawił, że obaj ówczesni podróżnicy po naszym kraju obecnie kierują politykę zagraniczną obu państw.

Siedem lat minęło od owego pierwszego kontaktu osobistego Paul-Boncoura z Polską. Obecnie sternik nawy polityki zagranicznej Francji ma zamiar ponownego przyjazdu do nas. Oczywiście nie byłoby to wyprawy turystycznej, nie tylko chęć poznania naszych zabytków historycznych czy odrębności regionalnych kierowałyby krokami francuskiego męża stanu. Dzisiejsi dygnitarze państw republikańskich są tak bardzo zaabsorbowani nawalem pracy, iż na zbytek podróży dla uprzyjemnienia sobie czasu zaprawdę pozwolili nie mogą.

Zresztą sam Paul-Boncour w rozmowie z dyr. Ścieżkińskim wyraźnie stwierdził cel swej podróży do Polski. Podróż ta — oświadczył — pozwoliłaby mi na obserwację ewolucji, jaką nasz kraj przeżył od 1926 roku.

TELEGRAMY

PEŁNOMOCCNY MINISTER CHIN NA ZAMKU

WARSZAWA Pat. — Dnia 4 bm. p. Chin glum Tank W. Lee, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Chin złożył p. Prezydentowi Rzeczypospolitej swe listy uwierzytelniające na uroczystej audjencji w Zamku Królewskim.

KRÓL ALEKSANDER W DRODZE DO STAMBUŁU.

SOFJA. Pat. — Król Aleksander wraz z małżonką wczoraj o godzinie 11 wyjechał z Euwinogradu do Stambułu. Spotkanie króla Aleksandra z królem Borysem posiadało charakter niezwykle serdeczny.

ROZWIĄZANIE OGÓLNO-POLSKIEGO ZWIĄZKU BRATNICH POMOCY AKADEMICKICH.

WARSZAWA. (tel. wł.) W związku z wejściem w życie rozporządzenia Min. Oświaty z dnia 30-IV r.b. o stowarzyszeniach akademickich, które m. in. przewiduje, że stowarzyszenia akademickie może obejmować studentów tylko jednej uczelni. Ogólnopolski Związek Bratnich Pomocy Akademickich, oraz Centrala Akademickich Bratnich Pomocy na uczelniach warszawskich zwrócić się z prośbą do p. ministra oświaty o legalizację statutu obu wymienionych towarzystw.

P. Minister Oświaty nie widząc potrzeby istnienia ogólnopolskiego Zw. Bratnich Pomocy, oraz Centrali Akadem. Bratn. Pomocy w Warszawie, do złożonej prośby nie przychylił się zatwierdzając ją odmownie. Wobec tego obie organizacje uległy rozwiązaniu.

WYPŁATA ZA KUPONY POZYCZKI STABILIZACYJNEJ

WARSZAWA. (tel. wł.) Z dniem 15 b.m. Bank Polski rozpocznie wypłacanie za bieżący kupon 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej. Wypłata uskuteczniata będzie w dolarach złotych po kursie 8.91.

Giełda warszawska

Belgia 124,55 124,86, 124,24.
Gdańsk — 173,12, — 173,95, 173,09.
Holandia 360 — 360,90 — 359,10.
Londyn 27,48 — 27,63 — 27,33. Nowy Nowy York 5,76 — 5,80 — 5,72.
Kabel 5,77 — 5,81 — 5,73
Paryż 34,94 — 35,03 — 34,85.
Szwajcaria 172,90 — 173,33 — 172,47.
Berlin 212,70.

Tendencja naogół słabsza z wyjątkiem Londynu i Nowego Yorku.

Dolar w obrotach prywatnych 5,68, Rubel 4,72.

Pożyczki polskie w Nowym Yorku: dolarowa 59. stabilizacyjna 76.

Szpieg dawniej ochrony PO 25 LATACH ARESZTOWANY ZOSTAŁ W WARSZAWIE.

Z Warszawy donoszą: W tych dniach na terenie jednego z urzędów państwowych dokonane zostało sensacyjnej aresztowanie człowieka, którego winy się gają 25 lat wstecz. Jest to funkcjonarjusz kancelaryjny jednego z urzędów nazwiskiem Mieczysław Harewicz.

Harewicz w latach rewolucyjnych 1905—1908 był naczelnikiem lotnej ochrony radomskiej.

Na tem stanowisku Harewicz zasłużył się wybitnie rządowi rosyjskiemu, wysługując się władzom moskiewskim w sensie wydawania w ręce zaborców polskich działaczy niepodległościowych, rekrutujących się z pośród ówczesnych bojowców Polskiej Partji Socjalistycznej.

Wskutek działalności Harewicza, który występował w tym czasie pod pseudonimem „Sas”, wielu bojowców polskich zostało straconych przez powieszenie, wielu innych zesłanych na Sybir i skazanych na wleoletnie więzienie.

M. in. jedną z ofiar działalności Harewicza był stracony w roku 1908 bohater rewolucyjny ruchu Józef Montwiłł-Mirecki.

Aresztowanie Harewicza nastąpiło wskutek tego, że jeden z wyższych oficerów W. P., bawiąc w urzędzie, w którym pracował Harewicz, rozpoznał go, jako znanego mu z czasów, kiedy on i szereg innych ludzi, znajdujących się na wybitnych dzis stanowiskach działałi wspólnie, jako bojowcy PPS.

Oficer ten zameldował o swem spostrzeżeniu władzom bezpieczeństwa, które zarządziły natychmiastowe aresztowanie Harewicza, poczem został on rozpoznanany jeszcze przez dwu wybitnych b. działaczy niepodległościowych.

Zjazd Działaczy Gospodarczych i Społecznych



W ubiegłą niedzielę odbył się w Gdyni zjazd działaczy gospodarczych i społecznych województwa pomorskiego, zorganizowany przez BBWR. Na zdjęciu — prezydium zjazdu. Od lewej do prawej: prezes Jakubowski, poseł ks. Szule, przewodniczący pos. Paluch, konsul szwedzki w Gdyni N. Korzon, senator J. Iwanowski.

POŻYCZKA NARODOWA OSIĄGNĘŁA 270.200.250 zł.

WARSZAWA, PAT. W-g meldunków, jakie otrzymał do godz. 24-jej Komisarz Generalny Pożyczki Narodowej minister St. Starzyński na terenie całego państwa subskrybowano pożyczkę na 270.200.250 złotych.

Sprawa Centreolewu

WARSZAWA, PAT. W dniu 4 b.m. toczyła się w Sądzie Najwyższym dalsza rozprawa w sprawie Liebermana, Barlickiego i in. Przemawiał jako ostatni z obrońców adw. Landau. — Następnie zabrał głos prokurator Sądu Najwyższego p. Piernikarski, który w 2 i pół godzin-

Konferencja rektorów wyższych uczelni

WARSZAWA. (tel. wł.) W dniu 4 b.m. odbyło się w Ministerstwie Oświaty pod przewodnictwem premiera Jędrzejewicza konferencja rektorów wszystkich wyższych uczelni akademickich. Ze strony Ministerstwa Oświaty obecni byli wiceminister ks. prof. Żongolłowicz, oraz naczelnicy wydziałów p.p. Stypiński, Kawalowski i Nowak.

Konferencja, którą zagał dłuższym przemówieniem premier Jędrzejewicz, poświęcona była dwóm zagadnieniom: wykonania rozporządzenia o stowarzyszeniach akademickich z 30 kwietnia r.b. oraz sprawom gospodarki budżetowo-rachunkowej szkół akademickich.

Katastrofa w kopalni „Polska”

KATOWICE. PAT. We środę rano wydarzyła się w kopalni „Polska” w Małej Dębówce katastrofa górnicza. O godz. 6-tej rano obsunęła się główna część szybu wyciągowego wskutek czego 10-ciu górników, pozostających pod ziemią odciętych zostało od wyjścia. Natychmiast zaalarmowano władze górnicze i wszczęto akcję ratunkową. Dopływ powietrza do pozostających na dole górników jest narazie zapewniony. Akcją ratunkową kieruje naczelnik Urzędu Górniczego w Katowicach p. Kosuński. Istnieje nadzieja wydobycia górników żywych.

KATOWICE. PAT. — Akcja ratunkowa celem wydobycia z pod ziemi kopalni „Polska” 10-ciu odciętych od powierzchni szesnastu górników postępuje naprzód. O godz. 14 kolonna ratownicza dotarła już do miejsca, w którym znajdują się czekający na pomoc górnicy. Dają oni sygnały, świadczące że wszyscy są żywi.

KATOWICE. PAT. — Akcja ratunkowa celem wydobycia z pod ziemi w kopalni „Polska” 10-ciu zasypanych górników została o godz. 18 ukończona. Wszystkich górników uratowano.

Akcja na rzecz Pożyczki Narodowej

PRYZNANIE DYPLOMÓW POŻYCZKI NARODOWEJ

Na posiedzeniu Wileńskiego Grodzkiego Obywatelskiego Komitetu Pożyczki Narodowej w dniu 4 bm. rozpatrywano opinie 4 komisji Straży Obywatelskiej. Komisje przedłożyły już ogółem około tysiąca spraw i wydały swe orzeczenia o tym, jak poszczególne osoby wywiązały się z obowiązku obywatelskiego subskrybowania pożyczki narodowej. Przynano szereg dyplomów. W miarę rozpatrywania przez Komitet dalszych spraw przyznane będą dyplomy pozostałym subskrybentom, co do których zapadło orzeczenie pozytywne. Po dyplomach należy zgłaszać się do Biura Informacyjnego Komitetu, gmach Magistratu, ul. Dominikańska 2.

Jednocześnie postanowiono ogłosić listę osób, które ze swego obowiązku obywatelskiego zupełnie się wywiązały, bądź też subskrybowały pożyczkę narodową w niedostatecznej mierze. Narazie ustalono tylko najbar dziej jaskrawe fakty, które przesłane będą do prasy celem podania do wiadomości publicznej. W ciągu dni następnych wydane zostaną opinie co do reszty podobnych faktów.

Projekt nowelizacji ustaw o spółdzielniach

Ostatnio polska prasa spółdzielcza omawia z dużym zaniepokojeniem projekt rządu wy nowelizacji ustaw o spółdzielniach, który ma wejść w życie w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej. Projekt powyższy zawiera zmiany przyjęte przez Radę Spółdzielczą i uznane przez nią za słuszne, a ponadto przepisy przez Radę nieprzyjęte, lub jej wręcz nieprzełożone, a które głęboko się gają w strukturalną budowę ruchu spółdzielczego, poddając go w wielu wypadkach daleko idącej ingerencji organów państwowych. W szczególności poważne zastrzeżenia, wśród działaczy spółdzielczych muszą budzić przepisy rozszerzające kompetencje przewodniczącego Rady Spółdzielczej (urzędnika wyznaczonego przez Ministra Skarbu), kosztem zmniejszenia uprawnień samej Rady, reprezentującej czynnik społeczny. Poniżej podajemy kilka najistotniejszych zmian przewidzianych w projekcie rządowym:

1) Zamiast dotychczasowego systemu rejestrowania nowopowstałych spółdzielni, co stało się wprowadzaniem systemu nowopowstałych spółdzielni. Odąd więc zarejestrowanie statutu spółdzielni przez sąd będzie uzależnione od zaawizowania Rady Spółdzielczej (względnie Związku rewizyjnego) stwierdzającego, że „celowość spółdzielni oraz jej zamierzenia go spójność, ujawnione w statucie, nie powodują jej zastrzeżeń“.

Zaznaczyć należy, iż ten system konieczny odnośnie do spółdzielni nie pokrywa się z ogólnymi tendencjami ustawodawstwa polskiego, które w stosunku do innych jednostek gospodarczych np. akcyjnych, przyjął system li-tylko rejestracji.

2) Rewidenci związków rewizyjnych spółdzielni (do tej pory byli uzależnieni tylko od swoich bezpośrednich przełożonych) zawierają się przez przewodniczącego Rady Spółdzielczej, który może pozbawić prawa przeprowadzania rewizji na stałe lub na pewien czas.

Punkt powyższy nosi w sobie znamiona pewnego votum ułomności postawionej dotychczasowej działalności związków rewizyjnych, na co chyba one, wykazując się szczerą pracą wprost pionierską, nie zasłużyły.

3) Minister Skarbu może zażądać od Związku rewizyjnego zwrotu bądź rozszerzenia działalności na pewne typy spółdzielni bądź wreszcie ograniczenia terenu działalności.

Punkt ten przekreśla prawie całkowicie dotychczasową tradycję ruchu spółdzielczego, sięgającą jeszcze daleko w czasy przedwojenne, która przydała wypróbować formy swojej działalności.

4) Zostaje przeprowadzony podział kompetencji pomiędzy radą spółdzielczą, a jej przewodniczącym, przy czym uprawnienia Rady zostają bardzo poważnie zmniejszone.

Nie wiele dziwnego, iż przeciwko temu projektowi, który tutaj podaliśmy w telegraficznym skrócie (zaprotostowali jak najędrzej reprezentanci spółdzielczości, a ehega dać wyraz temu, iż całe społeczeństwo spółdzielcze jest jednomyślnie, postanowiło zwołać do Warszawy na dzień 8 października br. zjazd protestacyjny, którego uchwały zostaną przedłożone czynnikom miarodajnym.

Spółdzielczość spożywców na Wileńszczyźnie będzie reprezentował na powyższym zjeździe zastępstwa i znany działacz spółdzielczy p. Ignacy Turski.

Prosimy zwrócić uwagę

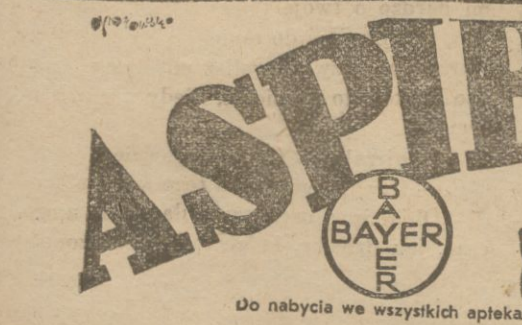
W 13-tu km. od Pińska w kierunku Lutnińca, mamy stację kolejową Horodyszczę Poleską.

Jest to punkt handlowy i ożywczy wycieczkami. Powiadają że przynosi dochodu zł. 40.000 rocznie. Osobliwość tej stacji jest to, że zapominano tu zbudować ustępu. Łatwo wyobrazić położenie biednego podróźnego! Na zapytania urzędnicy kolejowi wskazują rozwalony chlew odległy od stacji o 1/5 km.

Nie wierzę! Wczoraj atoli, będąc w Horodyszczu na wycieczce z prof. K., przekonałem się, że jest to najuczciwsza prawda, o której dyrekcja kolejowa chyba nic nie wie. Mamy w pociągach radio, ale nie mamy tego, co wszędzie być musi. Prosimy zwrócić uwagę!

Ofiary

N. N. na dożywianie dzieci przy szkole Powszechnej Nr. 33 z. 50.



Do nabycia we wszystkich aptekach

W dniu dzisiejszym 5 października nastąpi przedterminowe zamknięcie subskrypcji Pożyczki Narodowej, w myśl ostatniego rozporządzenia Ministra Skarbu. W związku z tem Bank Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Wilnie, chce ułatwić subskrypcję pożyczki, tym, którzy dotychczas tego nie dokonali, przyjmować będzie subskrypcję w ciągu całego dnia aż do godziny 20-ej (8-jej wieczorem).

JAK SIĘ ZACHOWAĆ NA WYPADEK ALARMU GAZOWEGO

WILNO. Jak już notowaliśmy onegdaj, na bramach domów w mieście umieszczone są stałe instrukcje LOPP, które poniżej zamieszczamy.

Wskazówkami temi winni zainteresować się bez wyjątku wszyscy mieszkańcy miasta, a to w celu zastosowania się do nich na wypadek alarmu gazowego.

PRZED ALARMEM NALEŻY: 1. Uszczelnienie okna i drzwi, aby przez nie nie mogły przedostać się gazy. 2. Zwrócić uwagę na wszelkie otwory, które prowadzą na zewnątrz; należy je szczelnie zatknąć. 3. Poczynić zapasy wody na okres 5-6 godzin. 4. Zaopatrzyć się w miarę możliwości w maski przeciwgazowe. 5. Dokładnie zapoznać się z sygnałem alarmu lotniczego, który podany będzie na rozplakowanych obwieszczeniach.

PODZAS ALARMU NALEŻY: 1. Szybko zamknąć się w uszczelnionym pomieszczeniu mieszkania. 2. Dokładnie zamknąć i skontrolować uszczelnienie drzwi i okien. 3. Zachować w domu spokój. 4. Mieć w pogotowie maski przeciwgazowe.

NIE WOLNO: 1. Przebywać na zewnątrz mieszkania. 2. Palić pieców w mieszkaniu. 3. Pracować w domu fizycznie, bo to zużywa tlen, którego potem może zabraknąć do oddychania. 4. Palić papierosów.

W NOCY: Zachować się podobnie, jak w dzień: ponadto: 1. Zgasić wszelkie światła, albo: 2. Szczelnie zasłonić okna. 3. Zgasić światła w bramach. 4. Zgasić palące się piece.

Pamiętaj, że w razie napadu lotniczego trzeba zapewnić możliwość dobrego działania wszystkim środkom obrony. Sama ludność musi w tem dopomagać powołanym organom. Bez współdziałania ludności skuteczność obrony znacznie się zmniejsza. Pomoc ludności wyraża się w ścisłym stosowaniu się do wydanych zarządzeń i przepisów władz.

Ćwiczenia są sprawdzianem naszego przygotowania do obrony przeciwlotniczo-gazowej dlatego należy bezwzględnie wykonywać wszystko to, co w wypadku alarmu powyższe wskazówki nakazują. Jeśli podczas pokoju po trafimy wykonać należyte zadanie obrony — możemy się nie obawiać, że w przyszłości wróg zbombarduje nam miasto i zniszczy nasze miasto, a nawet życie.

KOMITET WOJEWÓDZKI WILEŃSKI L. O. P. P.

Sprawa pomnika Mickiewicza

WILNO. W magistracie ma się odbyć wkrótce konferencja w sprawie budowy pomnika Adama Mickiewicza. Termin konferencji uzależniony jest od przyjazdu do Wilna artysty-rzeźbiarza Kuny. Udział w konferencji wezmą przedstawiciele zainteresowanych urzędów i samorządu. Odstąpienie pomnika ma nastąpić w roku 1935. Roboty nad budową, a w pierwszym rzędzie przygotowanie fundamentu ma się rozpocząć już na wiosnę roku 1934.

Ponieważ zachodzi trudności z nabyciem placu przy zbiegu ul. Mickiewicza i Wileńskiej (spadkobiercy zmarłych właścicieli nie chcą sprzedać) plac ten zostanie wywłaszczony.

AKADEMICKA. — Sod. Marj. Akad. USB podaje do wiadomości, że Adoracja Najświętszego Sakramentu odbędzie się w piątek dnia 6 b.m. o godz. 20 m. 15 w Domu Sodalicyjnym.

ZEBRANIA I ODCZYTY. — Zarząd Absolutentek Średniej Szkoły Przemysłowo-Handlowej im. E. Dmochowskiej w Wilnie niniejszym zawiadamia, że w dniu 5 października r. b. o godz. 7 wiec. w lokalu szkoły, Wileńska 10 odbędzie się zebranie walne.

— Zebranie dyskusyjne Związku Pracy Obywatelskiej Kobiąt, na którym p. plk dr. E. Dobaczewski wygłosi odczyt p.t. „Wschód na Zachodzie — wrażenia z Hiszpanii“ odbędzie się dnia 5 b.m. (czwartek) o godz. 7-mej wieczorem w lokalu Związku (Jagiellońska Nr. 3-5 m. 3).

— Członkinie Z.P.O.K. proszone są o jaknajliczniejsze przybycie. Goście mile widziani.

— Zebranie emerytów P. K. P. w piątek 5 października r. b. o godz. 18-tej w lokalu Zarządu Okręgowego Zjednoczenia Kolejarzy Polskich w Wilnie przy ul. Wileńskiej Nr. 4-3, odbędzie się zebranie emerytów, na które wszystkich emerytów, członków Z. K. P., Zarządu Okręgowego uprasza.

Na zebraniu między innymi będzie omówiona sprawa poprawy bytu emerytów i zostanie wybrany delegat na mający się odbyć Zjazd Emerytów w Warszawie.

RÓZNE. — Jeszcze w sprawie przeniesienia Archiwum państwowego. W związku z informacjami, jakie ukazały się w prasie w sprawie przeniesienia Archiwum Państwowego do nowego gmachu otrzymujemy z dyr. Archiwum Państwowego następujące wyjaśnienie. Wilmianie często płażą nieraz Archiwum Państwowe w Miejskiem. Ta okoliczność, że były w ciągu 10 lat kierownikiem Archiwum Miejskiego został dyrektor Archiwum Państwowego, utrudnia orientację, chociaż już od roku 1919-go dyrektor Archiwum Państwowego nie ma nic wspólnego z Archiwum Miejskiem. Obecnie buduje się nowy gmach dla Archiwum Państwowego, ale nie dla Archiwum Miejskiego, Archiwum Miejskie pozostaje w swoim dawnym lokalu — w klasztorze po-Franciszańskim. Archiwum Państwowe mieści się obecnie w kościele po-Franciszańskim i w 2-eh gmachach uniwersyteckich. Z powodu zajmowania lokalu w gmachach uniwersyteckich nazywają niektórzy Archiwum Państwowe — uniwersyteckim, co nie odpowiada rzeczywistości. Uniwersytet Wileński nie oddzielił archiwów po dawnym uniwersytecie i od czasu wskrzeszenia uniwersytetu upłynęło jeszcze za mało czasu, aby powstało z jego dotychczas archiwum, jako odrębna instytucja.

Nowy gmach, położony na W. Ponulance w pobliżu Teatru z frontem od ul. Słowackiego i z placem od ul. Teatralnej, jest przeznaczony na archiwum Państwowe, a nie Miejskie. Gmach ten ma być wykończony w połowie listopada.

W końcu listopada będą gotowe półki. Przez noszenie Archiwum Państwowego do nowego gmachu na Ponulance rozpoczęło się przypuszczalnie w grudniu bieżącego roku. Najpierw zostanie opróżniony z akt Archiwum Państwowego kościół po-Franciskański, a następnie ten cały kościół.

— Wsiadłeni z Litwy. We wrześniu z Litwy do Polski wsiadłono 11 osób w tej liczbie 4 Polaków.

— Translokata umysłowo-chorych. Wszyscy wysłani w swoim czasie z Wilna umysłowo-chorych zostają przytranslokowani z powrotem. Chorzy ci przebywają przeważnie na Pomorzcu (w Świeciu). Koszty jednak utrzymania wobec daleko idącej kompresji wydatków są obecnie dla magistratu za wysokie i w związku z tem zdecydowano na sprowadz. chorzy z powrotem do Wilna, gdzie umieszczeni zostaną w szpitalu żydowskim, a następnie w kolonjach opiekuńczych na terenie gminy rudzkiej.

Obecnie poza Wilnem przebywa około 100 chorzy. Do ich sprowadzenia wydelegowany został lekarz szpitala żydowskiego dr. Wirszubski.

Teatr i muzyka. — Teatr Miejski na Ponulance. Ostatnie dwa przedstawienia „Mostu“, Dziś 5 b.m. (czwartek) sztuka J. Szaniawskiego „Most“, budząca żywe zainteresowanie widzów zarówno swą treścią, jak i głęboką wartością literacką utrzymują w tonach szlachetności i uczciwości ludzkiej. Udział biorą p.p. T. Suchecka, M. Sierska, J. Woskowska, L. Wollejo, S. Martynka i M. Szpakiewicz. Będzie to już przedstawienie „Mostu“, który ustępuje miejsca ciekawemu przedstawieniu „Triumf Medycyny“.

— Zniżki do Teatru na Ponulance — wydaje kancelaria Teatru od godz. 11 do 2 po poł.

— Teatr Objazdowy — gra dziś 5 b.m. świętą komedję W. Fodora „Sekretarka pana prezesa“ — w Podbrodziu, jutro 6 października — w Lyntupach, 7 — w Głębokim.

— Sekretarjat Szkoły Dramatycznej — zawiadamia, iż zapisy zostają przedłożone do dn. 7 b.m. po którym to terminie podane przyjmować się nie będzie.

— Ostatnie występy opery warszawskiej po cenach niższych. Dziś, po raz pierwszy nie-

W dniu 6-go października 1933 r. jako w czwartą rocznicę zgonu o godzinie 10-tej przed południem w kościele św. Jana odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój duszy



CZESŁAWA JANKOWSKIEGO

na które zaprasza Wilnian
Komitet Uczczenia Pamięci Zmarłego

Za spokój duszy
PROFESOROWEJ
JADWIGI ŁASTOWSKIEJ
w pierwszą bolesną rocznicę zgonu dnia 7 października r. b. o godz. 9-jej rano w kościele w Beniakoniach odbędzie się Msza żałobna, o czem zawiadamiają
MAŻ I RODZINA

CZWARTA ROCZNICA ZGONU

ś. p.
Czesława Jankowskiego
Jutro, 6 bm. kończy się czwarty rok od chwili śmierci ś. p. Czesława Jankowskiego... Bolesna rocznica... Strata wybitnego pisarza dotknęła całe Wilno, — pamięć o Nim wciąż żyje wśród wielkich rzesz Jego przyjaciół... To też trzeba mieć nadzieję, iż każdy prawdziwy Wilenianin, zdający sobie sprawę z tego, czym dla Wilna był Zmarły, zechce uczcić Jego pamięć szczerem westchnieniem i słowem modlitwy.

Czwarta rocznica zgonu ś. p. Czesława Jankowskiego zbiega się z zakończeniem prac Komitetu uczczenia pamięci Zmarłego: w tym właśnie roku nad grobem pisarza stanie skromny, lecz estetyczny pomnik, dłota prof. B. Bazukiewiczicza.

Jutro o godz. 10 rano w kościele św. Jana odbędzie się msza żałobna za duszę ś. p. Czesława Jankowskiego, po czym obecni na nabożeństwie wyruszą na cmentarz Rossa, gdzie zostanie dokonane odsłonięcie pomnika.

Skromne te uroczystości powinny znaleźć mocny odzew w sercach Wilenian, kochających swe miasto i odczuwających wielkość straty szczeremu entuzjasty i wiernego syna Wilna, jakim był ś. p. Czesław Jankowski.

Srody rozpoczęte

Jesień w Wilnie rozpoczęła się, jak zwykają każę, od szeregu inauguracyj: kino-teatr Rozmaitości, Kneblewski w Palais de Danse, Bukiet i Szpakiewicz na Pohulance. Wezoraż przyszedł termin na literatów. Złocień nastąpi inauguracja roku akademickiego na U. S. B. i operetki w Lutni. Wszystko ma swój czas.

Rozpoczęcie sezonu dokonywa się zwykle w sposób uroczysty i w lokalu specjalnie odremontowanym. Związek Literatów nie uchybił tradycji: w czytelni nowy, ogromny stół, na nim model pomnika Mickiewicza; sala z brań z pompejańskiej przeistoczyła się w złościco-cytrynową. Ciepły kolorystę spotęgował jej przytulność i zaciśnięcie. Na ścianie nowy wielki portret — Norwida. W korytarzu no we gablotki z książkami literatów wileńskich. Książki stare.

W tem odswieżeniu rozpoczęło się otwarcie śród. Na otwarcie wybrano, jak zwykają każę, rzecz poważną, zmuszającą do refleksyj, wniosków i przewidywań. Rzeczą tą był wspomniana z pobytu w więzieniach socjowickich p. Franciszka Alechnowicza, literata białoruskiego. Nie będę o nich pisał. Nie tylko dlatego, że w „Słowie“ ukazały się już dwa artykuły o p. Alechnowiczu; że miał on już odezwy na ten sam temat w Klubie Wileńskim; że Kurjer Wileński wydrukował o ostatku na ten sam temat obszerny feljeton. Nie będę pisał nietylko dlatego, by nie powtarzać rzeczy znanych, ale i dlatego, że cokolwiek usłyszelibyśmy jeszcze o Rosji z ust p. Alechnowicza, nie wpłynęło to na zmianę naszych o niej opinii; zawsze będziemy ją sobie wyobrażali albo gorzej albo lepiej.

Na inaugurację śród przybyły tłumy publiczności; trzeba było dostawiać krzesła. Na inaugurację Pohulanki, na premierę „Mostu“ również. Ale już na trzecim przedstawieniu świecili Pohulanka pustkami. j.w.

Najbliższa „Czarna Kawa“ Klubu Społecznego

W sobotę 7 bm. o godz. 18-jej odbędzie się w lokalu Sekretariatu Wojewódzkiego B. B. W. R. przy ul. Św. Anny 2-4 kolejna, druga w sezonie bieżącym „Czarna kawa“, zorganizowana przez ruchliwy Klub Społeczny. Tym razem w charakterze prelegenta zaproszony został p. Wacław Budziński, b. dyrektor „Dziennika Polskiego“ w Paryżu. P. Budziński mówił będzie na temat problemu wychowania obywatelskiego.

Zarząd Klubu przypomina, iż na odczyt mają wstęp i wszyscy, którzy w swoim czasie otrzymali stałe karty wstępu, tak, iż osobie nie zaproszenia nie będą rozyslane Opłata wstępu na „czarną kawę“ wynosi zł. 1,50.

KONKURS

Bank Gospodarstwa Krajowego ogłasza za pośrednictwem Związku Stowarzyszeń Architektów Polskich — konkurs na wzorowe typy domów mieszkalnych szeregowych i bliźniaczych.

Termin nadsyłania prac upływa w dniu 15 listopada 1933 r.

Szczegółowe warunki konkursu można otrzymać w Banku Gospodarstwa Krajowego Departament Kredytów Budowlanych w Warszawie, Al. Jerozolimskie Nr. 1, oraz w lokalach Zrzeszeń Architektonicznych w Warszawie i na prowincji.

śmiertelne dzieło Verdi'ego „Rigoletto“ z Mossakowskim w roli tytułowej. Znakoimity ten artysta zalicza partję Rigoletto do swych najlepszych kreacyj operowych. Ceny miejsc niższe.

— „Piękna Helena“ w „Lutni“. Przygotowanie do wystawienia klasycznej operetki Offenbacha „Piękna Helena“ — w całej pełni. Piękna ta operetka w nowej scenizacji, zainaugurując sezon zimowy Teatru Muzycznego „Lutnia“.

— H. Ordonówna w „Lutni“. Jedyny wieczór piosenek znakomitej artystki Hani Ordonówny, odbędzie się w Teatrze „Lutnia“ w poniedziałek najbliższy 9 b.m. Bilety w kasie zwaną.

CO GRATA W KINACH?
HELIOS „Marty dom“
PAN — Dzieje grzechu.
LUX — Mmmja
CASINO — Noe miłości
ROXY — „Pod Twoją obronę“.

WYPADKI I KRADZIEŻE.
— Szluzka złodziejka. Szyszowska Agnieszka (Św. Anny 2) doniosła policji, że w między czasie od maja 1931 roku do dnia 2 października 1933 r. ze szluzki wykradano jej systematycznie bieliznę i ubranie damskie, łącznej wartości 2000 zł. Okazało się, że kradzieży tych dokonywała szluzka Szyszkowej Szezelkunowa Nadziejka, którą z częścią skradzionej bielizny i ubrania zatrzymała.

— PRZEZ POMYŁKĘ. Lewin Aron (Niemiecka 4) przez pomyłkę napił się zamiast herbaty sublimatu, wskutek czego uległ zatruciu. Pogotowie odwoziło go do szpitala żydowskiego w stanie niezagrażającym życiu.
— Okradziony w barze. W barze Wschodnim w nocy okradziony został Czuro Piotr (Radzińska 81). Skradziono mu mianowicie z kieszeni ubrania 120 złotych.
(Dalszy ciąg kroniki na stronie 4-tej)

Przy ul. Kijowskiej był dokonany napad rabunkowy Zabójca restauratora cierpi na paraliż postępowy. — Zrabowane 2 zł.

WILNO. Pisaliśmy wczoraj o zastrzeleniu na ulicy Kijowskiej 22 restauratora Kodesza i poranieniu jego brata, przez niejakiego Władysława Bituńskiego lat 42 (Ponarska 46). Jak wynikało z pierwszych relacji, uzyskanych przez policję w trakcie wstępnego śledztwa przyczyną całego zajścia były porachunki osobiste między Kodeszem a Bituńskim na tle podziału pieniędzy za sprzedaży skradzionych rzeczy.

Obecnie, dalsze śledztwo, jak i zeznania sprawy zająbstwa nadają całej sprawie całkiem odmienne tło.

Okazuje się bowiem, że Bituński dokonał napadu rabunkowego na Kodesza z zamiarem zawiadnięcia pieniędzy uzyskanych przez restauratora za sprzedaży domu.

W tym momencie wpadł do mieszkania brat Kodesza i widząc jakiegoś osobnika, usiłującego otworzyć drzwi, w których niespodziewanie zaciął się zatrask, rzucił się na niego starając się go rozbroić.

Bituński zdążył jednak wystrzelić, lecz Kodesz mimo otrzymanej w rękę rany, odebrał mu rewolwer i powaliwszy na ziemię, począł wzywać pomocy. Podczas krepowania zabójcy, przybyli z pomocą dotkliwie go pobili, zającą jak pisaliśmy aż 8 ran w głowę.

Zachowanie się Bituńskiego zaraz po zabójstwie (co narazie zakwalifikowano jako sym-

licję) jak i podczas śledztwa nasunęło przypuszczenie, że nie jest on spelną rozumu. Przeprowadzone w tym kierunku rozprawy stwierdziły, że przypuszczenia te były poniekąd słuszne. Przed niedawnym czasem Bituński przebywał na oddziale psychiatrycznym u Św. Jakóba.

Lekarze stwierdzają, że cierpi on na paraliż postępowy wynikły na tle nieuleczalnej choroby i z tego powodu ulega często zamroczeniu.

Dochodzenie w sprawie zająbstwa nadano tręb dorozny, lecz jest wątpliwe, czy wobec stwierdzenia anomalij w sluzie Bituńskiego będzie ci sędzia orozaczal. Najprawdopodobniej skierowany on zostal na obserwację do zakładu dla umysłowo chorych w celu stwierdzenia stopnia niepoczytalności.

Przy Kodeszu napastnik nie znalazł spodziewanych pieniędzy w zabranej portmonetce okazał się zaledwie i zł. 90 gr.

Bituński zeznal, że nędzal go pucnela na orę zbrodni.

Jako stolarz nie nie zarabial, więc umysłil obrabowal Kodesza.

Szykując się do napadu zapatrzył się nietylko w rewolwer lecz i w nóż (znaleziono go przy nim) a to na wypadek, gdyby rewolwer zaciął się i niebyłby już zdalny do użytku, lub obrony, w trakcie ewentualnego pościgu.

Postrzelony przez komisarza skarbowego

WILNO. Kamiński Piotr, komisarz Kontroli Skarbowej z Wilna, w nocy z 3 na 4 b.m. w leśniczynie w okolicy zaścianka Bładykalinie gm. Niemiejzyński w czasie ujawnienia potajemnej gorzelni postrzelił Dajnowskiego Piotra zaś

Dębówka, wobec stawiania przez Dajnowskiego czynnego oporu, kula ugodziła w plecy, w okolicę prawej łopatkę. Dajnowskiego opatrzył lekarz rejonowy, stwierdziwszy lekkie poranienie.

Zabójstwo na weselu

WILNO. W nocy z dnia 3 na 4 b.m. w podmiejskiej wsi Góry do mieszkania Bociąskiej Marii, gdzie odbywały się wesela jej córki Apolonii, mieszkającej tuż wsi Stankiewicz Józef rzucił przez okno cegłę, trafiając jednego z uczestników zabawy weselnej Subocz Bolesława ze wsi Kropiwnica. Subocz wraz z innymi

obecni na weselu wybiegli na podwórze i tą samą cegłą uderzył Stankiewicza kilkakrotnie po głowie, wskutek czego Stankiewicz zmarł. Subocz i innych uczestników wesela zatrzymano. — Toczy się dochodzenie, celem wyjaśnienia przyczyn tragicznego zajścia.

Usiłował odbić aresztowanego

SLONIM. Na terenie lasu państwowego, koło wsi Kozłowszczyzna postrzelony został z karabinu w prawe przedramię mieszkaniec wsi Puzewicze Klemens Łahucik, którego przewieziono do szpitala w Slonimie. W toku dochodzenia podejrzany o dokonanie powyższego czynu na tle zatargów osobistych padło na Franciszka Łahucika, z teź wsi. Franciszek Łahucik przyznał się do zbrodniczego czynu i wskazał miejsce ukrycia karabinu. W czasie eskortowania aresztowanego złożył krwawy jego Piotr Łahucik nawoływał ludność wsi do odbicia aresztowanego, jednak bez skutku. Rozu- chwalony pomocą krewnego, Franciszek Łahucik, mimo że był skuty kajdankami, usiłował zbiec uderzając jednego z policjantów w rękę, został on jednak obezwładniony i wraz z podżegaczem oddany do dyspozycji władz śledczych.

Napad rabunkowy w Lidzie

LIDA. Omgadła około godz. 22 do idącej w towarzystwie Sowy Antoniego ulica Suwałska w Lidzie Reginówny Luby, zam. przy ul. Mickiewicza 63, podeszła 3-ch osobników nieznaną jej z nazwiska i po sterowaniu Sowy wciągnęła ją w pobliski zaułek, gdzie pozabawił Re-

gulinów przytomności przez uderzenie tępego narzędziem w głowę. Następnie sprawcy ścignęli ze swej ofiary piasek, rękawiczki i kapelusz. Gdy Reginówna oprzytomniała, oprysk i rzeczy nie było. Policja wszczęła dochodzenie.

SPORT

W KILKU WIERSZACH

W Warszawie odbyły się w niedzielę zawody kolarskie, w ramach których Michałak zatakował rekord Polski za motorem na 100 km. ustanowiony w 1907 r. przez s.p. Weiss. Próba zakończyła się pomyślnie. Michałak pobit rekord uzyskując czas 1:28:04,4 sek. bijąc rekord Weissa o 24:29 sek. „Po drodze” Michałak pobit szereg rekordów polskich.

W Bratławie odbyła się konferencja związków narciarskich Polski, Czechosłowacji i Jugosławii. Postanowiono ostatecznie, aby narciarskie mistrzostwa słowiańskie odbyły się w lutym 1934 r. w Zakopanem.

Zarząd Warszawskiego Klubu Narciarskiego w porozumieniu z Państwowym Urzędem Wychowania Fizycznego i przy poparciu oraz udziale zainteresowanych instytucji rządowych związków, towarzystw i klubów sportowych, organizuje w Warszawie w drugiej połowie listopada wystawę sportów i turystyki zimowej. Celem wystawy jest pokaz dorobku sportów i turystyki zimowej oraz przegląd wytwórczości krajowej, związanej ze sportem i turystyką i porównanie jej z wytwórczością zagraniczną.

Dziś odbędzie się w Katowicach ciekawy mecz piłkarski reprezentacji Polski z reprezentacją Śląska. Mecz ten ma charakter eliminacyjny przed spotkaniem z Czechosłowacją.

Polski Związek Bokserski ustalił następujący skład reprezentacji Polski na międzynarodowy wowy mecz z Czechosłowacją: waga musza — Pawlak (Łódź), waga kogucia — Rogalski (Poznań), waga piórkowa — Rudzki (Śląsk), waga lekka — Bannasiak (Łódź), waga półśrednia — Pisarski (Warszawa), waga średnia — Chmielewski (Łódź), waga półciężka — Antezak (Warszawa), waga ciężka — Piłat (Poznań).

Mistrzostwa świata w hokeju odbędą się w roku 1934 w Mediolanie, w lutym. Na turnieju mistrzowska Kanada reprezentowana będzie tym razem przez najlepší swoją drużynę, „Saskatoon Quakers”, finalistę pucharu „Alla Cup”, największej kanadyjskiej konkurencji w tej gałęzi sportu.

Polski Związek Narciarski mobilizuje już siły przed nadchodzącym sezonem zimowym. W dniu 8 b.m., z inicjatywą związku, odbędzie się w Krakowie konferencja z udziałem zainteresowanych w tej sprawie ze strony państwa. Na konferencji omawiana będzie m.in. sprawa postulatów turystycznych, wysuwanych przez potrzeby sportów zimowych.



NA FILMOWEJ TAŚMIE

SKANDAL Z KOLEBKĄ SOBIESKIEGO.

Triumfalna rocznica odsieczy wiedeńskiej skierowała uwagę społeczeństwa na bohaterkę postać króla Jana III. W różnych miastach Polski zorganizowano uroczystości okolicznościowe, poświęcone sprawie odsieczy szereg prelekcji, przeprowadzono akcję prasową i radiową. Rzecz jasna, że olbrzymie usługi mogło tu oddać kino. Zrozumiał to stożeczny Komitet Obchodu 250-lecia odsieczy wiedeńskiej i sfabrykował film p. t. „Un kolebka Sobieskiego”.

Doskonała myśl, świetny sposób trafienia do mas. Ale wykonanie! Wstyd powiedzieć. Zdawałoby się, że powinniśmy zrobić z tego cacko krótkometrażowe. Wszak tym mamy zdolnych reżyserów-amatorów. Moglibyśmy puścić taki filmik zagranicę, pozyskać umiętną propagandę nowych przyjaciół d. Polski. Należałoby się pochwalić, że posiada on wielkich królowi. Napewno zagranicą on granitowy podobnego obchodu niezaniebawiliby tak wspaniałe okazji.

Tymczasem u nas sknocono straszliwy zlepek starych, poszarpanych zdjęć, z których nieposob odwrócić najmniejszego pojęcia o pięknie okolic, będących kolebką króla Jana III-go.

Do starłej i straszliwie barwionej taśmy dopozopiono głos objaśnienia i puszczono ten, poezji Boże, film na rynek.

Zamiast propagandy — skandal, zamiast sukcesu — klapa, zamiast pożytku — szkoda niepowetowana.

Uczmy się od bolszewików, jak wyzykiwać kino dla propagandy. Tad. O.

ZADAJCIE we wszystkich aptekach, księgarniach, sklepach, redakcjach i wydawnictwach. **PROW. A. PAKA.**

Dlatego też akademję ku czci Odsieczy Wiedeńskiej odbyto w dniu wielkiego Święta Strzeleckiego.

— Walny Zjazd Federacji Województwa Nowogródzkiego w Slonimie. W dniu 7 i 8 b. m. odbędzie się w Slonimie w Sali Domu Ludowego Walny Zjazd Federacji województwa Nowogródzkiego.

W zjeździe wezmą udział: 1) Związek Legionistów, 2) Związek Oficerów Rezerwy, 3) Związek Inwalidów Wojennych R.P., 4) Legja Inwalidów W. P., 5) Związek Rezerwistów, 6) Związek Podoficerów Rezerwy, 7) Związek Osadników Wojskowych.

Ilość uczestników, proszone są wszystkie Związki i Oddziały Kół o podanie do kwaterymistrzostwa Zjazdu Wojewódzkiego na ręce Wicypreza Wojewódzkiego Zarządu Federacji Z. O. O. p. Giebskiego, Slonim, ul. 3 Maja Nr. 9, tel. Nr. 18 najpóźniej do dnia 5 października 1933 r.

Program Zjazdu: Dn. 7 października r. b. o godz. 19-tej Akademija Strzelecka w Domu Ludowym, o g. 21.00 — Zabawa taneczna w Domu Ludowym Wstęp 50 gr.

Dnia 8 października: godz. 9-ta zbiórka na dziedzińcu Starostwa i odmasz, 9.50 — raport przed nabożeństwem, 10.00 nabożeństwo 11.30 defilada na ul. Mickiewicza, 12.00 uroczyste otwarcie Zjazdu w Sali Domu Ludowego 13, 14.30 obiad, 15.00 obrady Zjazdu, 20.00 pożegnalna zabawa w sali Domu Ludowego.

Karty uczestnictwa będą wydawane w lokalu Starostwa w Slonimie w dniu 8. X. r. b. o godz. 8 — 9 i w Sali Domu Ludowego o godz. — 11.00 — 13-tej.

Porządek dnia zjazdu: 1) Zagajanie, 2) przemówienia powitalne — przeraż obiadów, 3) sprawozdanie za rok ubiegły p. Starosta Neugebauer, 4) sprawozdanie finansowe i zamknięcie budżetu p. Burdewicz, 5) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej 6) dyskusja nad sprawozdaniami, 7) plan pracy na rok bieżący zgodnie z uchwałą Zarządu p. Giebski, 8) wnioski zgłoszone do Prezydium, 9) wybory Zarządu, 10) Wybory Komisji Rewizyjnej, 11) wolne wnioski.

— Aresztowanie sprawy tajemniczego podstrzelania. Na terenie lasu Państwowego koło wsi Puzewicze gm. Kozłowszczyzna podstrzelony został z karabinu w prawe przedramię mieszkaniec wsi Puzewicze Klemens Łahucik, którego przewieziono do szpitala w Slonimie. W toku dochodzenia padło podejrzenie, iż czynu tego dokonał na tle zatargów osobistych Franciszek Łahucik ze wsi Puzewicze.

Wzięty w krzyżowy ogień pytał Franciszek Łahucik przyznał się do zbrodni, czynu i wskazał miejsce ukrycia karabinu. W czasie eskortowania aresztowanego złozonego złożył, krwawy jego Piotr Łahucik nawoływał ludność wsi do odbicia aresztanta, jednak bez skutku. Rozu- chwalony pomocą krewnego, Franciszek Łahucik, mimo, iż był skuty kajdankami usiłował zbiec, uderzając jednego z policjantów w rękę, został jednak obezwładniony i wraz z podżegaczem oddany do dyspozycji władz śledczych.



— Ks. Walerjan Adamski. Wychowanie państwowe. Poznań, 1933. S.A. „Ostoja”. Księgarnia i Drukarnia 8-o, str. 77. Cena brosz. 1,50zł.

Zagadnienie wychowania państwowego stało się w ostatnim czasie nadzwyczaj aktualnym. Powstała już na ten temat bogata literatura, wciąż jednak odczuwa się brak książki, która by sięgnęła do gruntu zagadnień i wyjaśniła podstawy wychowania państwowego w sposób ścisły i naukowy.

Książka, która tym wymaganiom czyni zadość, jest właśnie wyżej wymieniona praca ks. dr. W. Adamskiego, socjologa ze szkoły znanej w kraju i zagranicą prof. dr. Florjana Znanieckiego.

W przedmowie zwraca autor uwagę na to, że ściśle biorąc są dwie podstawy zagadnienia wychowania państwowego. Jedną podstawą jest społeczna, a drugą opiera się na poglądzie na świat. Autor ogranicza się wyłącznie do omówienia strony ściśle społecznej problemu, wychodząc z założenia, że dopiero po wyjaśnieniu pojęć społecznych będzie można przystąpić do wyjaśnienia strony „światopoglądowej”.

Autor omawia najważniejsze cechy charakterystyczne grupy religijnej, rodzinnej i narodowej, wskazując na rolę, którą one w stosunku do wychowania państwowego dotychczas spełniały i jeszcze spełnić mogą, i stwierdza, że wychowanie państwowe musi się opierać na szerszym fundamencie wychowania ogólnego. Podkreśla, że także państwo musi mieć pewne niezmiennie ideały wychowawcze i że konieczne jest wytworzenie sobie idealnych typów funkcjonariuszy i obywateli państwowych.

W zakończeniu znów wraca autor do myśli, zaznaczonych w przedmowie, i wykazuje, że wychowanie państwowe musi być oparte ściśle o pewien czynnik światopoglądowy, tj. religijny.

Z. NAŁOZ-GOSTOMSKA. „Echa Staropolskiej Kniei”. Stron 96. Rybnik 4. Cena zł. 2.50

Siedem szkiców z dziejów polskiego lo-wiectwa, malujących rycerski obyczaj myśliwski w dawnej Polsce, to lektura nietylko dla myśliwych, ale i wszystkich setarzycki i młodszych miłośników przeszłości i przyrodniczego kraju. Autorka, która już w poprzednich swoich pracach okazała niemały talent literacki, nadała i temu materiału zbiorowi wybitną formę stylistyczną i zgłębiła rzecz wielkim umiłowaniem i znajomością przedmiotu.

Książka zawiera następujące rozdziały: 1) Echa staropolskiej kniei, 2) Łowiectwo w podaniu, legendzie i baśni, 3) Królówie w lo-wiactwie, 4) Dawne lo-wiectwo myśliwskie, 5) Zwierzynie i ptaszarnie, 6) Myśliwy „Panie Kochanku”, 7) Malarsze polskich łowców.

Kilka trafnie wybranych ilustracji uzupełniająca treść.



NAOKOŁO ŚWIATA — Nr. 114 — październik. Kiepsko jest z naszym warszawskim „magazynem”, skoro drukuje on takie skończone bzdury, pród nieuleczalnej grafomanji, jak „Amor — sp. z o.o.”, lub pseudo-naukowe artykuły o herbacie, reklamujące pewną firmę. Pornograficzny piypiek w ilustracjach, wartości zeszytu nie podnosi.

„CASINO” „Noc miłości”

Dziś ostatni dzień!
Jura dawnoczekiwana premjera! Nieporównany, jedyny i niedościgniony
Śpiewak królów i król śpiewaków
FIODOR SZALAPIN
w nieśmiertelnym arcydziele
CERVANTESA DON QUIJOTE C. W. PABSTA
reżyserji genialnego
C. W. PABSTA

Co to KING-KONG?
Dziś! Światowy sukces! 2-gi film „Złotej Serji” produkcji Sowieckiej
„MARTWY DOM”
w/g niemieckiego powieści T. DOSTOJEWSKIEGO. — Insceniz. F. Eedorowa. W roli gł. genj. aktor res. P. Chmielew
2) Najnowsza atrakcja Sowiecka „NAOKOŁO ŚWIATA”
Filmy całkowicie mówione i śpiewane po rosyjsku.
Seanse 4, 6, 8 i 10.20 w dniu świątecznym od 2-jej.

Całe Wino mówi
„PAN”
o arcydziele polskiem
DZIEJE GRZECHU
które odniosło niebywały sukces na premierze!

Radjo wilenskie
CZWARTEK, DNIA 5 PAŹDZIERNIKA 1933 R.
7.00: Czas, gimnastyka, muzyka, dziennik poranny, dalszy ciąg muzyki, chwila gospodarstwa domowego.
11.40: Wiad. o eksporcje.
11.50: Wiad. bieżące.
12.05: Muzyka
12.30: Dziennik południowy.
15.25: Program dzienny. 15.30: Gielda roln.
15.40: Koncert kameralny. 16.40: „Dział kobiecy w Polskiej Radjo” — odczyt.
16.55: Koncert (pięty).
17.45: „Aktualizacja w nauczaniu” — odczyt.
18.00: „Żywe muzeum w Szkolnictwie” — odczyt.
18.20: Słuchowisko.
19.05: „Skrzynka pocztowa” Nr. 264 — listy słuchaczy omówi W. Hulewicz.
19.25: Odczyt aktualny.
21.00: Skrzynka techniczna.
21.15: dalszy ciąg koncertu.
22.00: Wiad. sportowe.
22.10: Muzyka tan.
23.05: Muzyka tan.

KOMUNIKAT
Niniejszem podajemy do łaskawej wiadomości P. T. Graczy Loterii Państwowej, że w dniach od 5 do 7 października r. b. kolektura nasza nie będzie czynna. — Sprzedaż losów do klasy 1-szej 28-jej Loterii Państw. oraz wypłata wszelkich wygranych wznowiona będzie z dn. 7-go października b. r. o g. 6-jej wiecz. — Donosząc o powyższym, uprzejmie prosimy o łaskawe przybycie w podanym czasie po kupno naszych szczęśliwych losów i pozostajemy z poważaniem
Kolektura Loterii Państwowej
H. MINKOWSKI
WILNO, NIEMIECKA 35.

DRZEWO OPALOWE,
brzożowe, sosnowe i olszowe,
ORAZ
węgiel górnośląski
polecą
SKŁAD DRZEWA
MICHAŁA HR. TYSZKIEWICZA
w Wilnie, ul. Tartaki 28, tel. 751.
Dostarcza również dla urzędów i instytucji.
Dla P. P. Urzędników na raty.

English
Groups and single
M. GAWROŃSKA
University College
London
Zawalas 22 m. 8
2-4 i od 6-8
tel. 838

Dożynki
wielkich dóbr, który pracował dotychczas w Wolew. Pozn., ewang. wyzna, przynależn. państwowa polska, narod. niemiecka, poszukuje posady. Najlepsze świadectwa i referencje — Oferty pod 6219 do Biers Ogi „Kosmos”, Poznań, Zwierzyniecka № 6.

Młoda
panienka — łagodnego usposobienia poszukuje posady w charakterze pielęgniarki przy dziecicach lub starszych. Chętnie na prowincji. Oferty przysłać Wilno Bakszte 2 pod „Pielęgniarka”

POPIERAJCIE
L.O.P.P

Opuszczona
przez męża — ciężka chore na Basedowa p. i znajduję się w opiekarnym szpitalu z czerwką 13 letnią zdolną dziewczynką już w 6-ym wieku al szkoły będącej — Mieszkanie nie opłacać, dając na chleb zaciągając, wolał praca o pomoc w nadziei otrzymania łaskawej „Słowie” pod 1-terą 1.

Lekarze
DOKTOR
Zeldowicz
Choroby skórne, weneryczne, narządów moczowych.
od 9 do 1 i od 5 do 8 wieczorem. Ul. Mickiewicza 24.

DO WYNAJĘCIA
o 2-3 pokoju
LOKAL
frontowy na sklep lub biuro przy ul. Królewskiej 7

DO WYNAJĘCIA
MIESZKANIE
4 i 5-pokojowe ze wszelkimi wygodami — słoneczne i z balkonem. Dobroczynny 2-a u dozwolony.

DO WYNAJĘCIA
MIESZKANIE
4 i 5-pokojowe ze wszelkimi wygodami W. Pohulanka 25-0

KUPNO
i SPRAZEDAŻ
PIANINO
DO SPRZEDANIA
Sofijska 33 a m. 1

Lokale
Patrzebne
MIESZKANIE
2-pokojowe z wygodami Łaska oferuję do administracji dla W. Ł.

Dożynki
lub miły, albo razem dwa do wynajęcia, można z używalnością kuchni i utrzymaniem — Mił. 3 m. 4 obok ulicy Sosnowej.

R. S. WARREN BELL.

Dwaj złodzieje

Wynyates przeszedł przez korytarz i znalazł się w jadalnym pokoju. Na kredensie stała butelka i syfon z wodą. Nie było szklanek i Wynyates musiał iść po nie do kuchni. Powrócił do hallu z pełną tacą.

Ale w hallu nie było nikogo. Spojrzył na drzwi, które były nieco uchylone. Oczy jego za- rzynały się chwilę na stole i uśmiech rozjaśnił jego twarz. Postawił tacę na stole i nalał sobie whisky z sodą. Gdy podniósł szklankę do ust, z za parawaną wyszła jego żona.

Była bardzo blada i patrzyła z obawą w jego oczy. Uśmiechnął się do niej.

— Muszę jednak powtórzyć, Muriel, że Armstrong ma bardzo mieszane towarzystwo. Nasz „przyjaciel”, który powołuje się na znajomość z nim, jest jednak bezwzględnie złodziejem.

Położyła rękę na parawanie, jakbydy potrzebowała oparcia.

— Co ci jest? — zapytał mąż z niepokojem. Jesteś taka blada. Chodź i usiądź koło mnie. Objął ją i podsunął krzesło, na którym siedział wiezion. Usiadła pomiędzy kawalkami sznurka, oparła łokiec na stole i sehowała twarz w dłoniach.

— Jesteś chora, — rzekł troskliwie. — Poz wól, że Ci dam trochę wina.

Patrzył znów na nią nieodezwany, a ona miledzała i tak miały długie minuty. Wynyates zamknął drzwi wejściowe i zaczął chodzić po pokoju.

Umyslnie, aby rozstrzygnąć swe wątpliwości, zostawiając nieznanego z ceną bransoletkę na stole. Tamten złapał się na przynęte. Wynyates nie dbał o cenę pięknego cacka. Mógł je z łatwością zastąpić nowym.

Chodziło mu o zyskanie pewności, że młody mężczyzna był tylko zwykłym złodziejem — nie dbał o cenę tej próby.

Wreszcie podniosła głowę. Z oddali dola- tywał turkot oddalającego się motora.

— Czy ezujesz się lepiej?
— Tak. Coś mówię? — uśmiechnęła się słabo.

— Ze przyjaciel Armstronga jest złodziejem. Zabrał twój bransoletkę. Twarz, która zwróciła się ku niemu, była zupełnie biała.

— Dlaczego stwierdzenie tego sprawia Ci taką przyjemność?
Oparł się o stół i oczy utkwił w jej twarzy.
— Bo, myślałem, że może przyszedł tutaj, aby mi ukrąść coś innego, — powiedział wolno, — znalazłem twój list.

Wynyates zesztywniał.

— Tak. To był człowiek? —
— Tak.

— I miałas odejść dziś jeszcze?
— Tak. Ale potem postanowiłam nie robić tego.

— Tak postanowiłaś? Możesz przysiąść?
— Przysięgam.

Znów ukryła twarz w dłoniach. Wynyates stał, nie mogąc oderwać oczu od strzechy z tych włosów na jej odwracającej głowie i przypominał słowa z jej listu: „Gdybyś chciał więcej dbać o czyste przybranie ze mną”.

Wymówka, zawarta w tych słowach ukłó- niła go w samo serce. Podszedł i ukłękął przed nią.

— Muriel, chciałbym ci dowiedzieć, że chodzi mi bardzo o twoje towarzystwo. Nie wiedziałem, że tęskniłś do mnie, że brak ci mego towarzystwa. Czy pozwoliś mi okazać, jak bardzo brakowało mi ciebie, kiedy nie byliśmy razem?

Spojrzała na niego niepewnie.
— Czy jestem godna tego... teraz?
Objął ją, a ona przytuliła się do niego, pisząc, jak dziecko, któremu przebaczone.